

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Stycznia. — Rok 1842.  
Wtorek.

№ 17.

Jutro, Ś. Kañut.  
Urodz. J. C. W. Anny Król: Nider.

Onegdaj Kościół OO. *Bernardynów* napełniony był pobożnym Ludem przybyłym na Prymcje Xdza Leonarda *Pietruszyńskiego*, który pierwszy raz celebrował Summę, podczas której miejscowy Kaznodzieła, wymownie przemówił w końcu Kazania do nowego Kapłana pomnażającego chwałę BOŻĄ.

Wczoraj przeniosła się do wieczności Izabella *Rutkowska* w 25tym roku życia. Nientulona w żalu Familja, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację ciała Jej, jutro o godzinie 4tej z południa z Kaplicy przy Kościele OO. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski, tudzież na Nabożeństwo żałobne, pojutrze w Kościele OO. *Kapucynów* o godzinie 10tej odbyć się mające. — (Ar. na.) W 56tym roku życia zmarłego, 26go z. m. i r., odprowadzono na smętarz Powązkowski: zwłoki ś. p. *Kazimierza Bórkowskiego* Radcę Komisji Cent: Likwidac: Król: Pol: Kavalera Orderu Śgo STANISŁAWA 2giej klk: i ozdobionego znakiem nieskazitelnej służby; a w dniu 15tym b. m. w Kościele OO. *Kapucynów* odbytem zostało żałobne Nabożeństwo za duszę Jego. Mnóstwo osób, Familja, z różnych władz Koledzy prac terażniejszych i dawnych, Przyjaciele, iak przy pochowaniu towarzyszyli, tak przy ostatnim wznosili do BOGA modły. Nie słyszeliśmy przy tych obrzędach żadnej mowy, ni przechwał Urzędnika *30 kilka* lat mającego zasług publicznych, w których każda chwila cechowała się pracowitością, zdatnością i prawością, nie słyszeliśmy, lubo mozeby sumienni mówiące, historją władzy w której pracował, połączyć można z historją ś. p. *Bórkowskiego*, albowiem od niej zawiązku do uzupełnienia, piórem i radą był gorliwym, czynnym współpracownikiem; nie słyszeliśmy mów pochwalnych, ale słyszeliśmy przy każdej z tych obrzędów hadkańcowych życia, głos prawdy, bo głos towarzyszy pracy, głos rodziny, głos znaniomych, słowem głos ogółu, głos zasług, głos bolesny, głos tęskny, głos rzewny, który topiał i ni knął pod łzami. To była prawdziwa pochwała ser-

ca, umysłu, łagodności, dobroci, uprzejmości, a zarazem zdatności i charakterności Urzędnika. Ś. p. *Radca Bórkowski* iak za życia skromny, łagodny, dobrotliwy, szczerzy, niepiący na urzędy, tak też zasnął w BOGU i z BOGIEM, a miłosierdzie Jego całą srogość śmierci złamało. Przeszedł On w postaci son miłego po dniu spracowanym, ucieszeniu po wrzawie, wypoczynku po znoiu, wytchnieniu po ciągłej pracy! tak:

Dni nam Twe *Kazimierzu* przeblęskły na wieki!

Już Ci śmierć zimną dłonią zawarła powieki,

Krasa ubiegła umu, serce bić ustało,

I tylko imię piękne po Tobie zostało. J.

— Do księgarni *Zawadzkiego i Węckiego* przy była *Bobrowskiego* X. H. Słownika łacińsko-polskiego *Część IIIcia* i ostatnia *Tomu 1go*; szanowni Prenumeratorowie raczą zgłosić się po odbiór należnych im exemplarzy i złożyć zaległą przedpłatę. Dotychczasowa prenumerata zł. 34 trwać tylko będzie do 15go Lutego r. b. Po upływie tego terminu, podwyższoną zostanie niezawodnie do zł. 40, a po zupełnem ukończeniu ustanowioną zostanie cena katalogowa za 2 Tomy zł. 45. *Obrazu Bibliograficzno-histerycznego Literatary i Nauk w Polsce*, przez *A. Jochera*, wyszedł i pod prasy *Poszyt 8my*, czyli *Tomu 2go Poszyt 2ci*. Łaskawi Prenumeratorowie raczą odebrać takowy i złożyć przedpłatę zł. 4 na następny w końcu bieżącego miesiąca ukończyć się mający. — Onegdaj grając w jednym domu w wista, zasądzi nieporozumienie o 30 punktów, które nie chcąc nie właściwie posiadać, złożono ie w Reda: Kurjera na korzyść ubogich; zaś od *Jarosławiaka* zł. 3 na Dobroczynność, zebrane w czasie onegdajszej *Maskarady*. Także w Redakcji Kurjera złożono wczoraj dla *Ochrony ubogich* dziatek zł. 160 od 2ch godzących się stron. (*Oby wszystkie spory taką drogą załatwiane były*). Na *maskaradzie* onegdaj dwie Maski w błękitnych płaszczach, czarnych baretach i dominach, ubierały do puszek na *Ochronę* rabli srebrnych 19, czyli zło: 126 gr. 20. —



Upraszam Osoby na prowincji zamieszkałe, którym jeszcze w r. 1836 d. 20 Marca przesłałem po 20 egz. dziełka: *O potrzebie i możliwości zaprowadzenia w kraju naszym Jedwabnictwa* (celem ułatwienia nabycia go Panom Ziemianom) i po 3 egz. Tygod. rok-techn. z r. 1835, aby takowe niezwłocznie mi zechciały zwrócić w naturze, lub też oależność za sprzedane. W przeciwnym bowiem razie, byłbym zmuszony imiennie o to upraszać, lub inną drogą zwrotu poszukiwać. Zarazem mam zaszczyt złożyć uprzejme podziękowanie tym Osobom, które idąc w pomoc zamiarowi mojemu: *upowszechnieniu w kraju Jedwabnictwa*, jeszcze w r. 1836 i 1837, prośbie mojej zadość uczynić raczyły. Nep: *Karowski*. Warszawa. Podwał Nr 525. — (Art. nad.) Chwałę i zaszczyt przynależny musimy naszym sławi Ludzkiemu, a dzięki Władzy Najwyższej, co mu nadać popęd, iż dziś u nas niektóre wyroby krajowe jeżeli nie przewyższyły zagranicznych w trwałości, to im sprostały w modelowaniu; a do takich to wyrobów należą Naczynia gliniane *Terrolitowe* zwane; z iakże miłem zadowoleniem widzi się ten piękny zbiór rozmaitych kształtów, do rozmaitego użytku z nowego transportu, a który przewyższa dokładnością glazury i modelowania od tych, któreśmy już dawniej widzieli, i tak iak gdyby sztuka wyścignęła oczekiwanie; taki to asortyment Naczyń widzieć można w sklepie obok Ratusza, u P. *Nawoińskiego*, i że takowe pochodzą z fabryki krajowej *Lubartowskiej*, nie można być obojętnym na to przekonanie, iż wyroby te przewyższą trwałością angielsk. pod firmą *Wedżwuda* znane; co zaś do cen, za naszem najwięcej przemawia konkurencja i to błogie wspomnienie, że wyrób ten będzie w stanie wstrzymać liczne summy wydawane za granicę bezpowrotnie za produkt tego rodzaju: *J. — Mazur* skomponowany na pjanoforte, ofiarowany Wnej Leokadii *Stopczkańskiej* przez Ad: *Sturma*, grany na Balu danym przez J.W. Hr: *Zamojskiego*, oraz w Teatrze Rozmaitości i w oba Resursach, wyszedł w Składzie muzyki *Klukowskiego*; t. 1. — *Euterpa* zupełnie sprzyjała wczorajszemu Koncertowi danemu w Wielkim Teatrze. JPani *Rywacka*

pięknym głosem i z stosowną akcją wykonała scenę z Opery *Belizar*, i została 2-kroć przywołaną. Powszeczenie zadowoliła Publiczność wesoła *Kawatina*, i po niej JPanią *Rywackę* 3-kroć przywołano, a 2-kroć po Arji z *Turkwata*. Na zakończenie wykonała trudną a wyborną scenę z Opery *Marino Faljero*, i po niej przywołana, złożyła podziękowanie łaskawej Publiczności powtórzeniem powyższej *Kawatiny*, poczem jeszcze otrzymała zaszczyt potrójnego przywołania. Wnieśli talent JP. *Serwe* przyczynił ozdoby temu wieczorowi; Wirtuoz okrywany był rzęśnistymi oklaskami i przywołany. JP. *Szyf* wykonał na fortepianie Fantazją swjej kompozycji na temat *Anny z Boleny*; ten utwór iak jest znany naszej Publiczności, a zdolność JPana *Szyf* pisma tutejsze oceniały. W pierwszej scenie towarzyszył JPani *Rywackiej*, JP. *Kleczyński*. Słuchaczów było około 1,000. Wczorajszym Koncertem i poprzedniami JPana *Serwe*, dyrygował JP. *Nidecki*. W Rozmaitości przywołani, po *Złem Wychowaniu* JPani *Słowińska* i JP. *Karasiński*; po *Krewnihu* JPP. *Zółkowski*, *Bogusławski* i JPani *Koszecka*. — Wirtuoz *Serwe* jutro wyjeżdża do *Wiednia*.

Listy handlowe z *Londynu* dooszą na dniu 7 b. m., że casoby *wełny* zmniejszyły się znacznie, mimo to iednak ceny pozostają zawsze te same. Ceny zboża spadają cokolwiek, nie dla tego, że przyszłe zbiory mogłyby być pomyslnie, lecz z powodu niepewności o zamiarach Ministerstwa względem prawa zbożowego. Zdać się, że to prawo ulegnie zmianie; ale na iakich zasadach, nie wiadomo.

*Anglja* — Arcaja Stanów Zjednocz. liczy obecnie tylko 10,694 ludzi. — Stosownie do depeszy Jenerała *Hug Gug* dowodzącego w *Chinach*, Anglicy w czasie szturmie na *Emoy* mieli 9 ludzi rannych, z wojska lądowego nikt nie został zabity; Flotta zaś miała 2ch zabitych i 6ciu ciężko rannych, między nimi Porucznika. Statki ucierpiały dość znacznie. — Statek pary *Madagascar* rozbił się przy brzegach chińskich; ludność popadła w ręce Chińczyków. — Z *Kantonu* trwa nieustannie tajna wysyłka herbaty; kroki wojenne bynajmniej temu nie przeszkadzają.



*Grecja.* — Podług najnowszego obliczenia znajduje się w Grecji katolickich: 1 Arcy-Biskup w *Naxos*, 3ch Biskupów w *Syrze*, *Tinos* i *Santorino*, 78 Kapłanów, 7 klasztorów, 43 Kościołów, 83 Kaplic, 2 Seminarja, 3 szkoły i 22,900 osób religji katolickiej.

*Niemcy.* — Na posiedzeniu publicznem Banku Narodowego *Austrjackiego* w d. 10 b. m. w *Wiedniu* odbytem, doniesiono, że zyski tegoż Banku za r. 1841, wyniosły zł. konw: 4,106,417. Na każdą więc z 50,621 akcji tegoż Banku, wypada po 81¼ zysku. — Słychać, że Xiążę *Adalbert* Brat stryjeczny Króla *Pruskiego*, zaślubi Siostrę *Cesarza Brazylii*, i wkrótce uda się do *Ameryki*. Jest on Bratem Narzeczonej Następcy tronu *Bawarskiego*. — Między darami, które Król *Pruski* bierze z sobą do *Londonu*, są godła orderu *Orła czarnego* bardzo kosztownemi brylantami ozdobione; nie wiadomo jeszcze komu ten Order jest przeznaczony.

*Turcja.* — Obitwie z *Druzami* donoszą szczegóły następujące: W połowie z. m. około 7000 *Druzów* pod dowództwem *Szybla el Arian*, który jeszcze nie ochłonął z pierwszej swojej klęski, atakowali powtórnie miasto *Sachle*, Emir *Handijar* (Mahometanin) Xżę *Baalbeku* i *Mutualisów*, przybił w 100 iazdy i 2000 piechoty obleżonym na pomoc. *Mutualisy* z Chryścjanami miast *Sach'e* i *Marlei* przez 3 godziny ścigali uchodzącego nieprzyjaciela, i zabili z niego tyle ile tylko dościgali. *Szyble el Arian* ratował się z 150 ludźmi i bawi obecnie w *Rasciayi*. 2go z. m. *Druzowie* atakowali *Zouk* w dolinie *Bahr el Kelb*, zkład wprawdzie zostali odparci, jednakże wioskę podpaliłi. Tak to mieczem i pożogą pustoszą nieszczęśliwe miejsca w górach. Głównym ich celem jest aby po podbiciu *Maronitów*, tem łatwiej zwyciężyć *Turków* i założyć w *Syrji* niezawisłe państwo *Druzów*. Dzięki te hordy nie wierzą w *BOGA*, ale w przemianę duszy. *Reszyd Basza Akry* na żądanie Konsula angielskiego *Pana Wood*, udał się na poskromienie napastników.

*Rozmaitości.* — Uboga Panienska paryzka zamieszkiwała przez długi czas poddasze, zapomnia-

ła jednak zawsze płacić komorne. Dom został sprzedany, a nowy jego nabywca po półrocznej cierpliwości, rzekł nakoniec do Lokatorki: »Mościa Panno, nie płaciłaś dawnemu Gospodarzowi, mnie także nie płacisz, wyproszadź się Panna, to już gotów jestem odpuścić zaległe komorne.» »Ach Pannie, odrzekła Panienska, co też Pan mówisz! tak przywyczałam się do tego lubego mieszkania, że nie mogę opuścić; wiesz Pan co, lepiej podwyższysz mi komorne.» Gospodarz skąpy Wdowiec, zamiast podwyższenia komornego, ożenił się z Lokatorką. — Od lat kilku jest w modzie pieczętować listy i bilety opłatkami kolorowemi różne przedmioty wyobrażającemi; w liczbie innych są i takie co ze złotego papieru dukat holeaderski zupełnie naśladowia. Jeden z *Warszawian* odebrawszy w tych dołach bilecik podobnym dukatem zamknięty, zapieczętował swój odpis takąż pieczętką, dodając w okóło słowa: *Jaką monetą płacę, taką i oddaję.* — W gminie *Elwanż* (we *Francji*), młoda Wdowa utraciła 14-letnią Córkę; przez dwa dni pierwsze zdawała się znosić tę stratę bez rozpaczy, wszakże ujrzawszy w orszaku młodych dziewcząt zgromadzonych na pogrzeb Córkę, dziewicę przybraną w suknię którą jej Córka zwykle nosiła, na widok tego odzienia padła bez duszy. — I w tym roku ieden z Obywateli *Paryzkich* *P. Lepreux* (*Lepre*), wykupił na Nowy Rok więźnia osadzonego za długi. Wybór padł na młodego człowieka, który z pracy rąk swoich utrzymywał Żonę i podeszłą Matkę. — Znowu w *Paryżu* przy ulicy *Migdałowej*, iadący o świcie po ów przejechał na ulicy *pitaka*. Był to Wyrobnik nałogowy amator wina, który jeszcze od wieczoru poprzedniego niewytrzeźwiał.

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

*Renekampf* Jenerał z *Pułtuszki*; *Rutkowski* *Klem*: Gubernator Cywilny Gubernji *Płockiej*, z *Płocka*; *Drabikowski* *Jan* Komisarz Obwodo: z *Sandomierza*; *Koralicki* *Andr*: Oby: z *Lasocina*; *Białobłocki* *Ant*: Oby: z *Płocka*; *Milewski* *Wiktor* Obyw: z *Niegowa*; *Leski* *Mich*: Oby: z *Komirowa*; *Minasowicz* *Tom*: Obywa: z *Tuszcza*; *Więckowski* *Fran*: Dzie: z *Więzorz*; *Mirski* *Józ*: Dzie: z *Woronica*; *Bielak* *Suliman* Dzie: z *Kośmierowic*; *Rzewuski* *Dom*: Dzie: z *Mistowa*; *Boski* *Rom*: Dzie: z *Teodorówki*; *Rudowski* *Tad*: Dzie: z *Bordziej*.



**Przłmowski Felic; Dzie: z Lewina; Płaskowski Igna; Dzie: z Głodowa; Lasocki Nepo: Dzie: z Brochowa.**

**DONIESIENIA**

Michnowski Artysta Muzyczny, mieszkający przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 2678 lit: C, w oficyjne na dole, w tym samym Domu, gdzie jest Sztyl Fabrykanta Instrumentów Glier, zawiadania Osoby interesowane, *aby w razie potrzeby SKRZYPKA* na Zabawy lub Bale, do fortepjanu, czyli to do Akompanjamentu, lub też grania Walców Lannerowskich, Strausa, Labitzkiego i różnych Kontrédansów na Skrzypcach, raczyli się do tegoż zgłosić. Przytem nadmieniam, iż Forteppjanistę na podobne Zabawy dostawić może.

Nizej podpisana **DENTYSTKA**, poleca się Szanownej Publiczności z wszelkimi Robotami sztucznemi, iakoteż Lekarstwami różnemi do utrzymania zdrowia zębów. **CÉCYLJA z LEMMLEJ-NOWDETROIT**, przy ulicy Senatorskiej Nr 470, w domu W. Epstein, naprzeciw **OO. Reformatów.**



**KAMIENICA** Nr 523, frontem od ulicy Podwał, kapitulnej i Słepiej, z 3ch stron dotykająca, o 3 h piątrach, z Oficyną o 2ch piątrach, z Stajnią i Wozownią, massyw nowo-wymurowana, czyniąca przeszło 10,000 złp. rocznego dochodu, w dniu 15 Lutego r. b. przez publiczną licytację, na audyencji Tryb: Cywil: Wydz: 2go, sprzedana zostanie. Warunki w każdym czasie przejrzyć można u Pisarza tegoż Wydziału lub u Mecenasów Wysockiego i Wojciecha Woławskiego.

We wsi Sowiawola pod Nowogiergiewskiem, iest do sprzedania 40 **SAZNI DRZEWA** dębowego. Bliższa wiadomość za Żelazną Bramą pod Nrem 413 lit: F, u Właściciela Domu.

Dnia 16go b. m. wychodząc z Maskarady, zgubioną została **SALOPA** czarna tybetowa, z peleryną burnusową, z kapturem axamitnym tegoż koloru, podszyta kałankami. Ktoby takową znalazł lub iaką wiadomość o niej powziął, raczy dać znać pod Nr 403, w domu W. Kokulara, wprost Śgo Krzyża, na 2gie piętro, za przyzwolita nagroda.

**DONIESIENIE LOTERYJNE  
Z NOWEGO KANTORU**

**M. B. TOTTEBERG.**

w którym Wygrano w 5tej Klasie, 58mej Loterji, **ZEP: 500,000; NA NUMER 22,263,** prócz mniejszych wygranych.

**LOSÓW DO 1szej KLASY,**

tak Całkowitych iak i Częściowych, każdego czasu dostać można w moim Kantorze przy ulicy Nowiniarskiej pod Nrem 1800, w domu P. Brünnera. Osoby na Prowinacji zamieszkałe, chcące mieć sobie Losy przesłane,

franko do mnie zgłosić się raczą, a ia za najakuratniejsze odestanie Losów zaręczam. *M. B. Tottenberg.*



Potrzebny do wynajęcia **FORTEPPJAN** o pół 7mej oktawy z celniejszych Fabryk, na miesiąc 2 lub więcej. Posiadający takowy, raczy się zgłosić na ulicę Nalewki pod Nr 2239, w domu W. Ciesielskiego, na 1szym piątrze po prawej ręce.

W dniach 19/23 i 21/23 Stycznia 1842 r. odbędzie się licytacja na dostawę **LODU** do łozowni znajdującej się w Dziedzińcu zabudowania Warszawskiego Ordonaushauzu; życzący przeto podjąć się wspomnionęj dostawy, raczą się zgłosić do Biura Warszawskiego Ordonaushauzu.

**Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473.**

**INZENJER** do Biura swego na prowincją potrzebuje 2ch **BLEWÓW**, którzyby skończyli Gimnazjalne Szkoły, z dobrnmi z Matematyki świadectwami i trzeciego obznanomonego z miernictwem, budownictwem i wyższą matematyką, pod Nr 1400, przy ulicy Marszałkowskiej od godziny 8 do 10tej z rana przyjmując zgłaszających się.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połud: ciepła 1. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro przez Artystów Francuz: *Wodewile Les Premieres Amours* (Pierwsza Miłość). *Un Monsieur et une Dame* (Pan i Pani). Między temi przez Artystów Polskich 62 *raz Zachód stonca.* Cena Łoż 1go piątra i Krzesel, o pół podwyższona; innych miejsc iak zwykle.

Wprzyszły Czwartek, t. i. dnia 20 Stycznia r. b. okazaniem zostanie o godzinie 12 w południe w Pałacu Paca zwanym, Widowisko nie często u nas widziane, to iest: *kamienie dużego Weża* żywemi brólikami, kureczętami, i t. p. Powyższe kamienie odbywa się tylko dwa lub najwięcej 3 razy do roku, bowiem Weże bardzo długo bez pokarmu obejmę się mogą. Bilet wnijsćcia od Osoby wczasie kamienia 75 kopiejek srebrem i 2½ na Ubogich. *W. Sahn.*

Dziś w Kawiarni pod Nro 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lillpapa, Panny *Szarber* grać i spiewać będą.

Dziś w Kawiarni *L i t e r a c k i e j* przy ulicy Przejazd Nr 652, pod Lipkami obok domu gdzie Piwo Bawarskie, wprost ulicy Długiej, grać będzie Muzyka Krakowska pod dyrekcją P. *Bajczaka.*

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Krejtbl* grać i spiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym *Rezlera*, przy ulicy Kra:Przed:, Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, Panny *Prajs* grać i spiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr 541, (idąc od ulicy Freta po prawej ręce Ścia Kamienica), Panny *Noires* grać i spiewać będą.